

Ks. Michał Drożdż

Papieska Akademia Teologiczna w Krakowie

FILOZOFICZNE ASPEKTY SYNERGII CZŁOWIEKA I MASZyny

Polemika z synergetyką medialną Norberta Bolza

I. WSTĘP

We współczesnym dyskursie medialnym pojawia się coraz więcej ciekawych, oryginalnych i często prowokujących analiz relacji człowieka do maszyny. Jedną z takich propozycji prezentuje Norbert Bolz.¹ Krytyczne spojrzenie na jego wizję mediów jest warte uwagi nie dlatego, jakoby jego konstrukcja była nowym projektem i w pełni akceptowalną, sensowną analizą, ale przede wszystkim z tej racji, iż chcemy na jego przykładzie pokazać, jak w jego koncepcji uwidacznia się typowy dla postmodernizmu eklektyzm podglądów, negacja paradygmatu racjonalności itp. W jego poglądach jak w zwierciadle odbijają się podstawowe teoremy wyznaczające postracjonalny, teoretyczny dyskurs nad mediami. W ten sposób również jego koncepcja nabiera charakteru postmodernistycznego paradygmatu analiz medialnych. Zasadnicze zręby jego wizji medialnej wyznaczają: koncepcja synergetyki² człowiek-maszyna,³ negacja hermeneutyki oraz „logika obrazów”⁴

¹ Por. niektóre jego prace: N. B o l z, *Estetyka cyfrowa*, w: *Pejzaże audiowizualne. Telewizja, wideo, komputer*, A. G w ó ż d ź (red.), Kraków 1997, s. 343-359; N. B o l z, *Theorie der neuen Medien*, München 1990; N. B o l z, *Eine kurze Geschichte des Scheins*, München 1992; N. B o l z, *Die Welt als Chaos und Simulation*, München 1992; N. B o l z, *Am Ende der Gutenberg-Galaxis. Die neuen Kommunikationsverhältnisse*, München 1993, w: *Computer als Medium*, N. B o l z, F. K i t t l e r, G. Ch. T h o l e n (red.), München 1993; N. B o l z, *Mensch-Maschine-Synergetik unter neuen Medienbedingungen*, Symptome II (1993), s. 34-37; N. B o l z, *Weltkommunikation. Über die Öffentlichkeit der Werbung*, w: *Medien und Öffentlichkeit. Positionierungen Symptome Simulationsbrüche* R. M a r e s c h (red.), München 1996, s. 77-88.

² Synergetykę uważa się za „science of cooperative phenomena”, czyli naukę o zjawiskach współdziałania, kooperacji. Stara się ona sformułować pewne prawidłowości i prawa powstawania dowolnych zjawisk takiego współdziałania, koherencji pomiędzy poszczególnymi elementami układu, a także warunków, w których koherencja znika i pojawia się chaos. Synergetyka zastosowana do systemu, którego elementami są człowiek i maszyna, staje się *par excellence* nauką o strukturze i funkcjonalności takiego systemu i możliwościach jego

II. SYNERGIA CZŁOWIEKA I MASZYNY

Koncepcja elektronicznych mediów Norberta Bolza odwołuje się do cybernetycznego modelu człowieka Norberta Wienera⁵ oraz opiera się bezpośrednio na poglądach determinizmu technologicznego McLuhana, uznających media m.in. za „przedłużenie” człowieka, wzmacniające i poszerzające jego możliwości poznawcze. Media i maszyny są również, według Bolza, „technologicznym przedłużeniem centralnego systemu nerwowego”,⁶ technicznym przedłużeniem ludzkich zmysłów, sztuczną protezą wzmacniającą funkcje ciała, zmysłów i rozumu. „Wobec komputera McLuhanowska definicja mediów jako «przedłużenia człowieka» zyskuje nowy wyraz”⁷ Bolz rozszerza tezę McLuhana, twierdząc, że cała „elektronika jest globalnym przedłużeniem naszego centralnego systemu nerwowego, który sam może być rozumiany jako elektroniczna sieć koordynująca nasze zmysły”⁸

Same media stanowią również organiczną strukturę obejmującą całego człowieka. „W przestrzeni uwarunkowań nowych mediów człowiek staje się nie tyle użytkownikiem narzędzi i aparatów, ale integralnym elementem, organiczną częścią medialnej struktury”⁹

Takie rozumienie mediów i elektroniki implikuje mechanistyczno-deterministyczne rozumienie człowieka. Człowiek nie dysponuje możliwością skutecznego oddziaływania na media i pełnego sterowania tym systemem, podobnie jak dysponuje możliwością jedynie ograniczonego wpływu na swój system nerwowy, który jest również systemem zamkniętym. Metaforyczny język Bolza pozwala dostrzec wyraźne odniesienia jego koncepcji do nowożytnego materializmu mechanicznego La Mettrie, czy też do mechanicyzmu o proveniencji kartezjańskiej, gdzie *res cogitans* zostało zastąpione przez „mechanikę asocjacji ducha”¹⁰ Ten mechanistyczny obraz człowieka przenosi Bolz do współczesności jako epoki immaterialnej digitalizacji, umieszczając go w świecie elektronicznego „chaosu i symulacji”¹¹ W ten sposób tworzy podstawy swojej koncepcji synergetyki człowiek-

rozwoju (por. H. H a k e n, *Synergetics: an Introduction*, Heidelberg-Berlin-New York 1978; J. H u b e r t, *Spółczesność synergetyczna*, Kraków 2000, s. 16-17).

³ Por. N. B o l z, *Mensch-Maschine-Synergetik unter neuen Medienbedingungen*, art. cyt., s. 34-37.

⁴ Por. A. W i t t w e r, *Verwirklichungen. Eine Kritik der Medientheorie*, Freiburg im Breisgau 2001, s. 187-214.

⁵ „Superszybka maszyna obliczeniowa, zależna w swym działaniu od nieprzerwanego przełączania mechanizmów, musi przedstawiać prawie idealny model pojawiania się problemów w systemie nerwowym” (por. N. W i e n e r, *Cybernetics*, New York – London 1948, s. 14 [cyt. za: N. B o l z, *Estetyka cyfrowa*, dz. cyt., s. 349]).

⁶ N. B o l z, *Theorie der neuen Medien*, dz. cyt., s. 113 (wszystkie tłum. własne).

⁷ N. B o l z, *Estetyka cyfrowa*, dz. cyt., s. 353.

⁸ N. B o l z, *Theorie der neuen Medien*, dz. cyt., s. 116.

⁹ N. B o l z, *Die Welt als Chaos und Simulation*, dz. cyt., s. 134.

¹⁰ N. B o l z, *Theorie der neuen Medien*, dz. cyt., s. 22.

¹¹ N. B o l z, *Die Welt als Chaos und Simulation*, dz. cyt.

maszyna na bazie materialistyczno-mechanicystycznej antropologii, behawioryzmu i postmodernistycznego antyracjonalizmu. Człowiek traci swoją podmiotowość, funkcjonując w przedmiotowej przestrzeni maszyn, poddając się ich deterministycznym oddziaływaniom. Postępująca, coraz powszechniejsza technicyzacja życia, postęp technologiczny w dziedzinie komunikacji i mediów wywołują i wzmacniają proces coraz większej identyfikacji człowieka z maszyną, wyzwalaając przy tym szereg efektów synergetycznych.¹² Media, wzmacniając możliwości poznawcze człowieka, jednocześnie określają jego stosunek do rzeczywistości, determinują kształt jego życia i działania. Media nie tylko rozszerzają nasz zasięg i zwiększają skuteczność, lecz także działają jako filtr, który pozwala zorganizować i zinterpretować naszą społeczną egzystencję. Działanie człowieka jest definiowane i wyjaśniane poprzez analogie do funkcjonowania maszyn, np. myślenie człowieka można wyjaśnić, według Bolza, procesami symulacji komputerowych. Bolz nawiązuje tutaj wyraźnie do słynnego testu Turinga, gry symulacji, rozstrzygając jednoznacznie spór i dyskusję na ten temat apodyktyczną tezą, że istnieje możliwość technicznej symulacji ludzkiego myślenia. Człowiek jednak przegrywa konkurencję z maszyną. „Wobec doskonałości nowych technologii medialnych i komputerowych humanistyczna wizja człowieka zawstydzą tym, że traktuje go jako istotę niedoskonałą. Każde porównanie indywiduum ludzkiego z sieciami elektronicznymi ukazuje człowieka jako kiepską, nie dbale zrobioną sieć z zawodnym układem przełączającym i niestabilnymi sprzężeniami zwrotnymi”¹³

W tym kontekście konieczna jest, według Bolza, synergia człowieka i maszyny, by wzmocnić możliwości poznawcze człowieka. Człowiek i maszyna funkcjonują również analogicznie na poziomie uwarunkowań poznawczych, tzn. zarówno człowiek jak i program komputerowy mają charakter transcendentálny, ponieważ umożliwiają doświadczenie. Media elektroniczne w społeczeństwie informacyjnym są dla przykładu warunkiem a priori naszego poznania świata i działania.¹⁴

Media depersonalizują procesy komunikacji. Komunikacja przestaje tu być relacją podmiotów i zaczyna pełnić funkcję łącznika między „umaszynowanymi konceptami” W tej sytuacji człowiek mówiący staje się nadajnikiem, a człowiek słuchający odbiornikiem, natomiast treść przekazu czerpie realność już tylko z własnej struktury – te dwa aspekty są znaczącymi ele-

¹² Efekty synergetyczne są efektami wzajemnego wzmocnienia. Jeżeli poszczególne elementy wzmacniają się nawzajem w swoim działaniu, to mówimy o zjawisku synergii. Synergia objawia się więc w trakcie zsynchronizowanego, harmonijnego działania elementów wchodzących w skład danego systemu, co daje globalny efekt większy niż wynikałoby to z sumy działania danego przez każdy element z osobna. W koncepcji synergetyki Bolza maszyna wzmacnia możliwości człowieka, który jest w stanie konstruować i programować coraz lepsze maszyny.

¹³ N. B o l z, *Estetyka cyfrowa*, dz. cyt., s. 350.

¹⁴ N. Bolz, *Am Ende der Gutenberg-Galaxis. Die neuen Kommunikationsverhältnisse*, dz. cyt., s. 33.

mentami zachodzącej zmiany. Ten proces widoczny jest chociażby w powszechnie akceptowanej terminologii, w której język nauk technicznych kontynuuje podbój codzienności.¹⁵ Komunikacja medialna nie jest już tylko rozumiana w tradycyjnym ujęciu semantycznym jako komunია, wymiana, transmisja czy dyfuzja, ale coraz bardziej w terminologii technicznej, jako komutacja.¹⁶

Synergia człowieka i maszyny eliminuje różnicę między podmiotem a przedmiotem, znosi konieczność, potrzebę i sensowność takiej relacji, ponieważ człowiek został zredukowany do poziomu funkcjonowania przedmiotowego. W konsekwencji, pomiędzy człowiekiem a mediami nie funkcjonuje relacja podmiotowo-przedmiotowa, ponieważ media nie funkcjonują poza człowiekiem. Dlatego też człowiek pozbawiony jest możliwości jakiegokolwiek krytycznego spojrzenia na media, gdyż media funkcjonują w nim i przez niego.

III. CYBERNETYCZNA WIZJA CZŁOWIEKA I SPOŁECZEŃSTWA

Bolz traktuje tradycyjny spór filozoficzny dotyczący relacji podmiot-przedmiot w sposób sarkastyczny, uznając go za relikty filozoficznej przeszłości, ostatecznie rozwiązany przez cybernetyczną wizję człowieka.

„Cybernetyczny projekt świata jako obwodu regulacji pozwala wyjaśnić to, co kiedyś filozofowie nazwali relacją podmiotowo-przedmiotową. Rozumiejąc przez to sprzężenie zwrotne obwodu regulacji człowiek-świat, wskutek czego człowiek tradycyjnej formacji europejskiej staje się przeżytkiem, a bycie-w-świecie kształtuje jako informację”¹⁷

¹⁵ Por. J. L o h i s s e, *Przyszłość kultury z informatyzowanej*, dz. cyt., s. 659.

¹⁶ Komutacja (łac. *commutatio*, zmiana; wymiana) jest pojęciem używanym w technice i oznacza zmianę kierunku przepływu prądu przez zwarte szczytkami uzwojenie urządzenia elektrycznego. Natomiast w teorii komunikacji i informacji mówi się o łączach komutowanych oraz komutacji czasowej (ang. *time-division switching*, *Time-Division Multiplexing*, *TDM*) jako metodzie przełączania kanałów komunikacyjnych, w której wykorzystuje się przegródki czasu do przenoszenia porcji informacji i o komutacji przestrzennej (ang. *space-division switching*) jako realizowaniu połączeń między dwoma urządzeniami elektronicznymi za pomocą fizycznie oddzielnych dróg dla każdego połączenia. Lohisse uważa, że współczesna komunikacja medialna jest komunikacją komutatywną: „Bardzo dobrze opisał to Edmond Couchot: «Wypowiedzenie nie pochodzi od innego interlokutora, ale od maszyny czy raczej hybrydycznego skrzyżowania jednego i drugiego. W tej rodzącej się kulturze nie jest już istotne, aby dwa podmioty spotkały się dzięki komunikacji. Nie jest już istotne odnajdywanie czegoś wspólnego ani wyrażanie siebie. Istotą jest komutacja lub – jak mówi się teraz – podłączanie się»” (J. L o h i s s e, *Przyszłość kultury z informatyzowanej*, dz. cyt., s. 659).

¹⁷ N. B o l z, *Estetyka cyfrowa*, dz. cyt., s. 350. Warto tu zwrócić uwagę na pewną grę słów widoczną w oryginalnym niemieckim tekście: „in-der-Welt-Sein” („bycie w świecie”) oraz „In-Formation” („in-formacja”) To drugie złożenie słów może oznaczać dosłownie „informację”, ale także „bycie w procesie formacji” i o takie rozumienie bardziej Bolzowi

Synergetyczny, medialno-materialistyczny monizm Bolza, znoszący kartezjański dualizm, zrealizował swój wewnętrzny cel, znosząc wszelki krytyczny rozum i racjonalne wyjaśnienie oraz zanegował podmiotową tożsamość człowieka w relacji do świata przedmiotowego. Mimo tej, poważnej w negatywnych skutkach, monistycznej negacji relacji podmiot-przedmiot, Bolz operuje dalej przekształconą przez siebie dualistyczną metafizyką. Friedrich Kittler, do którego twierdzeń Bolz chętnie się odwołuje i z nimi identyfikuje, przenosi podmiotowe cechy konstytuujące tożsamość człowieka na maszyny, uznając np. komputer za podmiot techniczny.¹⁸ Człowiek traci swoją podmiotowość na rzecz maszyn, tracąc w ten sposób swoją tożsamość i podmiotową odrębność w stosunku do świata przedmiotowego.

Bolz rozszerza i aplikuje również swoją metaforę człowieka-maszyny na społeczeństwo jako całość, uznając je za „autonomiczną maszynę komunikacyjną”¹⁹ Mechanizmy informatyczne implikują pojawienie się interfejsu technicznego w relacjach interpersonalnych oraz w relacjach człowieka do maszyn. Interfejs oznacza dynamiczne połączenie o charakterze informatycznym między maszynami. Zakres znaczeniowy tego słowa rozszerzył się na sferę konwersacji między człowiekiem a urządzeniami technicznymi. Połączenie maszyna-maszyna stało się modelem komunikacji między człowiekiem a maszyną. Według opinii Bolza model ten można rozszerzyć na całe społeczeństwo podległe oddziaływaniom mechanizmów informatycznych. Interfejs jako model techniczny może zdeterminować charakter komunikacji interpersonalnej, czyniąc z niej „relację syntetyczną”, a całokształt tych relacji „autonomiczną maszyną komunikacyjną”²⁰

„Czy nie dojdzie do tego, że człowiek jutra, na co dzień posługujący się programami, zacznie widzieć w innym człowieku już tylko program? Być może będzie to program nieco bardziej krnąbrny, ale przecież opór zawsze można zredukować, jeśli tylko zostanie on dobrze zanalizowany. (...) Człowiek, wpatrzony w swój ekran z programem, nawiązuje dialog ze światem już tylko dzięki manipulacji technologicznej”²¹

Za tą próbą poszukiwania i pokazywania paralelności, analogii i synerгии między człowiekiem a maszyną, między społecznością a techniką, kryje

chodzi: o pokazanie formacyjnej roli informacji, czyli kształtowanie się człowieka poprzez informacje przetwarzane przez maszyny i media.

¹⁸ Por. F.A. Kittler, *Grammophon Film Typewriter*, Berlin 1986, s. 373; F.A. Kittler, *Hardware, das unbekannte Wesen*, w: *Medien, Computer, Realität. Wirklichkeitsvorstellungen und Neue Medien*, S. Kramer (red.), Frankfurt am Main 1998, s. 119-132.

¹⁹ N. Bolz, *Am Ende der Gutenberg-Galaxis. Die neuen Kommunikationsverhältnisse*, dz. cyt., s. 7.

²⁰ Tamże.

²¹ J. Lohise, *Przyszłość kultury z informatyzowanej*, dz. cyt., s. 664-665.

się rzeczywisty cel myśli Bolza, dekonstrukcja antropologii personalistycznej, a w konsekwencji także etyki, zakorzenionej w podmiotowej wolności i odpowiedzialności człowieka.

Mimo iż język Bolza operuje bogatymi metaforami, to jednak za próbą metaforycznego utożsamiania człowieka i maszyny, komputera i ducha, nie kryją się tylko fikcyjne konsekwencje. Język Bolza ma charakter performatywny. Bolz chce nie tylko opisać przy pomocy metafor nowe relacje między człowiekiem a maszyną, ale dokonuje faktycznej dekonstrukcji fundamentów ludzkiej racjonalności: myślenia i wolności.

„Stawanie się człowiekiem – pisze Bolz – jest programowaniem [człowieka-maszyny]. Jedno jest przy tym rozstrzygające: komputer może modyfikować swoje oprogramowanie dzięki łączom zewnętrznym (*output*). Człowiek nazywa taką modyfikację autonomią. (...) Wolność jest tylko statystyczną emergencją zewnętrznych zachowań”,²²

a myślenie można zredukować – według Bolza – do procesów symulacji.

„W świecie, w którym umysł został odczarowany, okazując się być jedynie programem, idee takie jak «wolna wola» czy «własne ja», robią wrażenie przeżytków zamierzchłych czasów. Tak rozumiana historia wyznacza kres narcystycznym zmartwieniom człowieka. «Podmiot psychoanalityczny ulega zdecentrowaniu w sieci nieświadomości; podmiot dekonstrukcjonistyczny jest decentrowany w języku; podmiot obliczeniowy zostaje zdecentrowany w idei programu i może faktycznie zaniknąć»”²³

IV. OD SYNERGETYKI DO POSTHERMENEUTYKI MEDIALNEJ

Koncepcja synergetyki człowiek-maszyna neguje tradycyjną hermeneutykę, prowadząc do tzw. posthermeneutyki. Maszyny i programy komputerowe stają się substytutem ducha, z jednym wszelako ograniczeniem. Maszyny mogą tworzyć i opracowywać informacje, ale nie tworzą znaczeń, operują doskonałą syntaktyką, ale nie dysponują semantyką.²⁴ W takiej sytuacji jawi się potrzeba stworzenia nowej hermeneutyki. Konieczność tę wyjaśnia Bolz nie tylko deskryptywnie, uznając negację tradycyjnej,

²² N. B o l z, *Computer als Medium – Einleitung*, w: *Computer als Medium*, N. B o l z, F. K i t t l e r; G.Ch. T h o l e n (red.), dz. cyt., s. 12.

²³ N. B o l z, *Estetyka cyfrowa*, dz. cyt., s. 350.

²⁴ Bolz wspierał się w swojej argumentacji negującej hermeneutykę na koncepcjach Searle'a i Shannona. „John Searle wskazywał na dwuznaczność pojęcia danych, która polega na tym, że komputer dysponuje wprawdzie syntaktyką, ale nie dysponuje semantyką. Jest mu też obca wszelka intencjonalność. Dlatego właśnie cybernetyczna teoria informacji Claude'a Shannona systematycznie wyklucza semantyczny wymiar komunikowanego” (N. B o l z, *Estetyka cyfrowa*, dz. cyt., s. 351).

realistycznej hermeneutyki jako zwyczajny skutek „techno-medialnego walca”, ale powołując się na antyhermeneutyczny sens tezy McLuhana, iż samo medium jest już informacją (*the medium is the message*), odwołuje się do założeń antyhermeneutycznych, wyraźnie taką negację nobilitując.²⁵

„Dla techniki przetwarzania danych semantyka komunikacji jest mało istotna. Chodzi o to, by nie pomylić informacji ze znaczeniem (...). Przetwarzanie danych nie jest dziedziną teorii języka, lecz dokonuje się poprzez algorytmy. I rzeczywiście, w przypadku komputerów – podobnie jak w przypadku wszystkich nowych mediów – nie chodzi o wyobrażony świat intencjonalności i o znaczenia, lecz o przetwarzanie rzeczywistej kontyngencji (...). Tu kończą się funkcje zmyślenia, a symulacja staje się triumfalną drogą sensu rzeczywistości”²⁶

Odczytywanie znaczenia jest zatem kwestią możliwości symulacji. Totalizacja pojęcia symulacji, która doczekała się swojej postmodernistycznej apoteozy w myśli Baudrillarda, zaowocowała negacją tradycyjnej hermeneutyki. Możliwość symulowania rzeczywistości otwiera drogę dla nowej hermeneutyki. Symulacja, którą uznaje Bolz za przestrzeń odkrywania sensu rzeczywistości, znosi zasadę realności, redefiniując pojęcie rozumienia i znaczenia.

„W tym względzie symulacja komputerowa okazuje się jednak dokładną implementacją techniczną rozwoju ludzkiej motoryki i aktywności zmysłowej. (...) To właśnie fantazje i czyste wyobrażenia są istotnym sposobem naszego odniesienia do rzeczywistości”²⁷ „Rzeczywistość medialna staje się warunkiem *a priori* naszego postrzegania świata. Rozumieć jakąś rzecz, to znaczy w komputerowych uwarunkowaniach móc tę rzecz przy pomocy komputera symulować”²⁸

Semantyka symulowanych obrazów medialnych nie potrzebuje semantyki realnej rzeczywistości, ponieważ między obrazem medialnym a rzeczywistością świata nie istnieje żadna korelacja. Medialna rzeczywistość jest tylko semantyczno-narratywną konstrukcją, stając się substytutem realnego świata, a nie jego reprezentacją.

Bolz w sposób sarkastyczno-ironiczny odnosi się do uzasadnionej praktyki rezerwowania sobie przez człowieka prawa do wyłączności semantycznego dekodowania medialnych przekazów, uważając tę postawę za rodzaj narcyzmu, któremu jego koncepcja chce się przeciwstawić. Sugeruje

²⁵ Por. A. Wittwer, *Verwirklichungen. Eine Kritik der Medientheorie*, dz. cyt., s. 202n.

²⁶ N. Bolz, *Estetyka cyfrowa*, dz. cyt., s. 351.

²⁷ Tamże, s. 353.

²⁸ N. Bolz, *Die Welt als Chaos und Simulation*, dz. cyt., s. 362.

również przy tym, czy też wręcz insynuuje, iż wszelka krytyka takiej hermeneutyki oraz teorii semantycznej ze strony postmodernizmu bywa odbierana jako zniewaga racjonalności.

„To najnowsze znieważenie narcyzmu [postmodernistyczna negacja racjonalności: MD] wciąż wywołuje typowy dla tradycji europejskiej sprzeciw, który głosi, iż zakodowane i zgromadzone dane dla komputera wcale nie mają charakteru informacji. Informację uzyskuje się dopiero dzięki interpretacji danych przez człowieka”²⁹

V FENOMENOLOGIA OBRAZÓW MEDIALNYCH

Medialna koncepcja Bolza mówi również o nadchodzącej erze obrazu, o „nadejściu nowego wieku wizualności, w którym obrazy obliczeniowe symulacji komputerowej będą zaopatrywać nas w dwu- i trójwymiarowe informacje. (...) Wizualizacja zwiększa jednak nie tylko szybkość i pojemność przetwarzania danych, ale też zrywa okowy, w jakich tkwił system opisu języka werbalnego: pętle, rekurencje, sprzężenia zwrotne i sieci można sobie łatwiej wyobrazić wskutek ich wizualizacji. Dzięki swym reprezentacjom graficzno-komputerowym równania matematyczne staną się teraz niemalże namacalne, a procesy naturalne zrozumiałe intuicyjnie w całej swej złożoności”³⁰

Nowe media, a szczególnie elektroniczne media wizualne oparte na technologii komputerowej, można pojmować jako uniwersalne media wizualizacji.³¹ Bolz podkreśla prymat i dominację obrazu nad słowem i mową. Uzasadnieniem tej dominacji technicznie symulowanych obrazów w epoce mediów elektronicznych jest, według niego, antymetafizyczny i antyracjonalny charakter współczesnej cywilizacji medialnej. Wizualizacja jest, według Bolza, z natury antymetafizyczna. Bolz uznaje całą historię filozofii aż do Nietzschego – którego z uzasadnionych racji oszczędza³² – jako przedsięwzięcie deprecjacji obrazu.³³ Pierwotna epoka obrazu została zdominowana i zastąpiona przez epokę racjonalizacji i racjonalności, która, w rozumieniu Bolza jako typowego postmodernisty, zniszczyła „obraz pojęcia”, „mit logosu” i „metaforę metafizyki”³⁴ Współczesne procesy wizualizacji na nowo mają przywrócić wartość i znaczenie obrazu i zdezonizować racjonalność, zastępując pojęcie obrazem, logos mitem i metafizyką metaforą. Bolz uważa, że dominacja mitu, obrazu i metafory, ich decydująca rola i znaczenie w procesach komunikowania się człowieka, wyływają z podsta-

²⁹ N. B o l z, *Estetyka cyfrowa*, dz. cyt., s. 350.

³⁰ Tamże, s. 352.

³¹ Tamże, s. 357.

³² Nietzsche, ze swoją filozofią negacji, jest uważany za „ojca chrzestnego”, prekursora postmodernizmu.

³³ N. B o l z, *Eine kurze Geschichte des Scheins*, dz. cyt., s. 19.

³⁴ Tamże.

wowego pragnienia i dążenia człowieka jako istoty „potrzebującej obrazów, uzależnionej od obrazów, poznającej świat nie inaczej, jak tylko przez obraz, projekcję rzeczywistości”³⁵ „Fenomenologia obrazów” Bolza zarzuca ogromny dorobek epistemologii i teorii poznania, nie korzysta również z doświadczeń psychologii postrzegania, ale jest próbą podważania wartości racjonalnych pojęć, deprecjacją myślenia spekulatywnego, negacją obiektywnej koncepcji prawdy. Empiryczne badania różnych dyscyplin nauk pokazują wyraźnie, że mimo tego, iż człowiek żyje w różnego typu przestrzeniach obrazu, ikonosferach, to jednak nie stanowią one dla niego jedynej przestrzeni komunikacji i poznania, dlatego nie można przeceniać ich roli i wartości. Nadmiar obrazu prowadzi do marginalizacji, a nawet całkowitego usunięcia słowa jako środka przekazu oraz myślenia abstrakcyjnego jako metody poznawczej.

Obraz i pojęcie są komplementarnymi nośnikami znaczeń ze swoją odrębną rolą i specyfiką w poznawaniu i wyjaśnianiu rzeczywistości i jako takie, w pewnych obszarach, są wzajemnie nieredukowalne i niewymienne. Historia filozofii i nauki pokazuje nie do przecenienia wysiłki ludzkiego rozumu i doświadczenia w dociekaniu tajemnic świata i człowieka oraz próbach ich racjonalnego wyjaśnienia, bez odwoływania się do obrazów mitycznych. Negacja tego ogromnego pozytywnego dorobku pokoleń, tylko na podstawie fałszywie postawionych postmodernistycznych diagnoz, wydaje się być przedsięwzięciem niepokornie ryzykownym, dalece nieodpowiedzialnym i mało poważnym. Filozoficzne poszukiwania europejskiej cywilizacji rozpoczęły się od odważnych prób racjonalnego spojrzenia na przyrodę. Wraz z nimi „rozpoczęła się – jak pisze Michał Heller – jedna z największych przygód ludzkości – proces poznawania świata przy pomocy myślenia i doświadczania”³⁶ Przygoda ta trwa i będzie trwać. Myślimy, że nie jest jej w stanie przerwać ani przekreślić jej dobrych owoców żaden kierunek, który odrzuca myślenie racjonalne i lekceważy doświadczenie.

Psychologia mediów dowodzi również, że dominacja obrazów w kulturze masowej, a szczególnie obrazów manipulowanych, fałszywych i negatywnych w treści, wywołuje negatywne skutki w psychice człowieka i jego zdolnościach postrzegania i wartościowania. Znany specjalista w dziedzinie kultury masowej A. Woodrow postawił tezę, że mass media wtedy, gdy dokonują manipulacji za pośrednictwem obrazów, stają się w stosunku do człowieka i jego kultury – bardziej „piątą kolumną” niż „czwartą władzą” Są zatem wyjątkowo szkodliwym elementem, zagrażającym rozwojowi człowieka w sferze jego kultury.³⁷

³⁵ Tamże, s. 99.

³⁶ M. Heller, *Filozofia świata. Wybrane zagadnienia i kierunki filozofii przyrody*, Kraków 1992, s. 15.

³⁷ Por. A. Woodrow, *Information, manipulation*, Paris 1990; A. Woodrow, *Les médias. Quatrième pouvoir ou cinquième colonne?*, Paris 1996; A. Lepa, *Pedagogika mass mediów*, dz. cyt., s. 182.

VI. MEDIALNA PRÓBA PRZEZWYCIĘŻENIA DUALIZMU: PODMIOT-PRZEDMIOT

Oceniając krytycznie wizję mediów oraz sposób, gdyż trudno nazwać to metodą, ich badania, zaprezentowane przez Bolza, możemy powiedzieć, że jest to efektowna, performatywna retoryka metafor. Taka ocena odnosiła się zresztą, w różnym stopniu, do wszystkich postmodernistycznych, poststrukturalistycznych wysiłków diagnozujących problemy cywilizacji medialnej oraz prób ich wyjaśnień i rozwiązań. Wydaje się, że wysiłek włożony w te konstrukcje byłby godniejszy lepszych rzeczy. Siła efektownej retoryki nie przeważa nigdy w nauce i filozofii racjonalnej i empirycznej argumentacji. Koncepcja Bolza jest kolejną grą językową wokół mediów i problemów medialnych, opartą na dowolnych, ale na pewno nieracjonalnych regułach. Fenomenologia nowych mediów Bolza podobna jest do diagnozy Neila Postmana i jego „technokultury” i „technopolu”³⁸, z jedną wszelako różnicą, mianowicie taką, iż Bolz kreśli raczej optymistyczną wizję świata dominacji maszyn i synergii człowieka-maszyny,³⁹ w przeciwieństwie do katastroficznych wizji przyszłości konstruowanych przez „techno-pesymistę” Neila Postmana.

Medialno-materialistyczne założenia antropologii Bolza nie korespondują w pełni z cyfrowym światem mediów elektronicznych. Sfera wirtualności, cyfrowych obrazów, fenomenów wymyka się spod mechanicznych wyjaśnień i nie poddaje się kontroli czy sterowaniu przez substytut rozumności, czyli „mechanikę asocjacji ducha”. Cyberprzestrzeń domaga się nowej ontologii, jak twierdzi Hartmann.⁴⁰ Mechanistyczna redukcja przedmiotowa nie rozwiązuje bowiem dylematu relacji podmiot-przedmiot, który w tej przestrzeni odzyskuje swój metafizyczny charakter. Media elektroniczne postrzegane są jako maszyny przekazu, mechanizmy syntezy i symulacyjnego urzeczywistniania. Stają się polem, w którym Bolz i inni teoretycy mediów próbują przezwyciężyć lub postawić w nowym świetle tradycyjne dualizmy: podmiot-przedmiot, *res cogitans* – *res extensa*, materia – duch, uniwersalność – partykularyzm, jedność – wielość, całość – część, społeczność – wspólnota, kolektywność – indywidualność, początek – koniec historii.⁴¹ Proponowane przez nich rozwiązania preferują zasadniczo przedmiotowość, materię, partykularyzm, fragmentaryczność, wielość, kolektywność oraz wizje końca.

Poglądy Bolza – zarówno w swoich założeniach, jak i w konsekwencjach – są odejściem od paradygmatu racjonalności. Pożegnanie z galaktyką

³⁸ Por. N. P o s t m a n, *Technopol. Tryumf techniki nad kulturą*, dz. cyt.

³⁹ Por. N. B o l z, *Mensch-Maschine-Synergetik unter neuen Medienbedingungen*, art. cyt.

⁴⁰ Por. F. H a r t m a n n, *Cyber.Philosophy.[sic!] Medientheoretische Auslotungen*, dz. cyt., s. 107n.

⁴¹ Por. A. W i t t w e r, *Verwirklichungen. Eine Kritik der Medientheorie*, dz. cyt., s. 360.

Gutenberga⁴² oznacza negację racjonalności i odejście od pojęć z nią związanych: podmiotu, tożsamości, identyczności, i wejście w wirtualny świat gier, fenomenów i obrazów, które Bolz uznaje za jedyną możliwą rzeczywistość. „To właśnie fantazje i czyste wyobrażenia są istotnym sposobem naszego odniesienia do rzeczywistości. W podobny sposób komputery konstruują rzeczywistość z obrazów obliczeniowych. «Być może, iluzja jest prawdziwą formą historyczną realności, tak często napędzającej strachu w dotychczasowych dziejach. Pewnego dnia, w niedalekiej przyszłości, realność stanie się czystym medium wyobrażeń, fantazji i iluzji»”⁴³

Projekt cyfrowej estetyki Bolza, czyli jego subiektywna wizja natury i roli obrazów komputerowych, jest apoteozą pozoru, symulacji, świata fantomów, traktowanych jako jedyna możliwa rzeczywistość.

„W ten sposób estetyka cyfrowa wiedzie nas po nici Ariadny znaczenia możliwego ku zaświatom znaczenia znaku, sensu i przedmiotu. Jednakże ta nić Ariadny nie wyprowadza z labiryntu tego, co możliwe, lecz wprowadza zawsze głębiej w świat kombinatoryczności, wielokrotności i zdarzeń permutacyjnych (...), w których bez trudu i na zasadzie zabawy uprawiamy się w rzeczywistość pozoru”⁴⁴

VII. MECHANICYSTYCZNA DEPERSONALIZACJA LUDZKIEGO DZIAŁANIA

Niektóre twierdzenia Bolza niosą z sobą taką siłę negacji i ironii, że pozwalają, na zasadzie przeciwieństwa, ze spokojem i poczuciem wartości logosu odetchnąć duchem racjonalności. Wydaje się, że z perspektywy naszego krytycznego spojrzenia na jego poglądy są one swoistym manifestem postmodernistycznego sarkazmu i pewności siebie, streszczeniem i promocją „ontologii pozoru”, ironizowaniem racjonalności.

„To, że większość ludzi – pisze Bolz – (a zwłaszcza nastawieni krytycznie intelektualisci) wciąż jeszcze nie wykorzystuje cyfrowej estetyki symulacji komputerowej jako przestrzeni gry z tym, co możliwe, lecz odrzuca ją, uznając za świat fantomów, stanowi ostatnią w historii formę głębokiego lęku przed pozorem. Odwoływanie się do «rzeczywistości» funkcjonuje przy tym jak fetysz, za pomocą którego czarownicy krytycznej świadomości odczyniają świat obrazów obliczeniowych. Klonowanie tego rodzaju «wyjaśnień» pokazywałoby jednak, że w zakresie wiedzy o świecie rzeczywistość i pozór nie stanowią żadnej ko-

⁴² N. B o l z, *Am Ende der Gutenberg-Galaxis. Die neuen Kommunikationsverhältnisse*, dz. cyt.

⁴³ N. B o l z, *Estetyka cyfrowa*, dz. cyt., s. 353; por. H. v a n d e n B o o m, *Digitale Ästhetik*, Stuttgart 1987, s. 185.

⁴⁴ N. B o l z, *Estetyka cyfrowa*, dz. cyt., s. 358.

niecznej dysfunkcji. Co najwyżej operacjonalizowaną w określonych kontekstach różnicę. Rzeczywistość jest całością jej symulacji: rozumienie świata oznacza dziś możliwość symulowania go w przedstawieniach komputerowych”⁴⁵

Konstrukcja myślowa operująca tendencjami do eksternalizacji typowo ludzkich funkcji na świat maszyn, do synergii człowieka i maszyny, do mechaniczycznej depersonalizacji ludzkiego działania, stanowi rdzeń myśli Bolza, podobnie do koncepcji McLuhana czy Flussera. Konstrukcja ta, mimo łatwości operowania tymi tezami, ma poważne ontologiczne i epistemologiczne konsekwencje, prowadzące do wielowymiarowej destrukcji i „końca człowieka” jako podmiotu wolnego i odpowiedzialnego działania, twórcy i konstruktora maszyn, użytkownika i operatora mediów. Proces synergii człowieka i maszyny, wzmacniający i optymalizujący możliwości człowieka, prowadzi paradoksalnie do przeciwnych skutków, do destrukcji osobowej wartości i godności człowieka. Bolz dostrzega chyba te zjawiska, podkreślając z jednej strony teleologiczny charakter rozwoju techniki medialnej, mającej ułatwić i uprzyjemnić życie człowieka, ale, z drugiej strony, zgadzając się również z tezą McLuhana, iż media czynią z człowieka serwo-mechanizm. „Wszystkie nowe media są przedłużeniem człowieka, i tak dalece go narkotyzują, aż się stanie on serwo-mechanizmem”⁴⁶ Media używają w ten sposób charakter transcendentalny, stając się warunkiem poznania i istnienia rzeczywistości. Maszyny stają się również warunkiem urzeczywistnienia tożsamości człowieka. Człowiek jako *black box*, za pośrednictwem maszyn, odkrywa własną tożsamość, wnosi światło do własnej ciemności.⁴⁷

VIII. ZAKOŃCZENIE

Reasumując nasze krytyczne spojrzenie na postmodernistyczne koncepcje mediów Bolza, warto zauważyć jeszcze jedną tendencję postmodernizmu. Atrakcyjność podejmowanej w jego analizach problematyki medialnej, efektywność używanych metafor, przekonujące wizje przyszłości, zakrywają często totalizująco-destrukcyjny i negatywno-ontologizujący charakter postmodernistycznych teorii medialnych. Paradygmat postmodernistyczny w teorii mediów stworzył bowiem nową ontologię medialną, której podstawowym *principium* jest zasada medialnej konstrukcji i kreatywnej symulacji rzeczywistości, zgodnie z którą „rzeczywistość i pozór nie stanowią żadnej

⁴⁵ Tamże, s. 345-346.

⁴⁶ N. B o l z, *Die Welt als Chaos und Simulation*, dz. cyt., s. 134.

⁴⁷ Por. A. W i t t w e r, *Verwirklichungen. Eine Kritik der Medientheorie*, dz. cyt., s.

koniecznej dysfunkcji”⁴⁸, a „realność jest czystym medium wyobrażeń, fantazji i iluzji”⁴⁹

Bardzo przewrotną wydaje się być w tym kontekście myśl Bolza, iż tej postmodernistycznej tendencji dekonstrukcji metafizyki filozofia racjonalna nie jest w stanie się już przeciwstawić, ponieważ „filozofia jest już u kresu, gdyż jej irracjonalność stała się zasadą rzeczywistości. Ironicznie można by powiedzieć, że w końcu sama się zrealizowała. Dzięki symulacji rzeczy nabierają charakteru metafizycznego”⁵⁰ Te słowa można by z powodzeniem odnieść do postmodernistycznej filozofii mediów, która, według nas, już się zdemaskowała i zrealizowała w swojej irracjonalności.

PHILOSOPHISCHE DIMENSION DER SYNERGETIK „MENSCH-MASCHINE“
EINE POLEMIK MIT DER MEDIALSYNERGETIK VON NORBERT BOLZ

Z u s a m m e n f a s s u n g

Im Bereich der theoretischen Reflexion über die Medien gibt es viele wertvolle Beiträge, Ansätze und Theorieversuche, aber auch viele so genannte Pseudo-Medientheorien, irrationale Konzepte und Visionen oder literarische Entwürfe. Es scheint, dass viele dieser Projekten ihre Originalität und Atraktivität auf die Kosten der Rationalität gewinnen. Eines von diesen medialen Projekten wurde von Norbert Bolz präsentiert. Die vorliegende Arbeit stellt sich zum Ziel sein mediales Konzept kurz darzustellen und kritisch zu überprüfen.

Unsere Analysen werden von der personalistischen Untersuchungsperspektive geführt. Sie sind geprägt durch die Rationalität des menschlichen *logos* und personalistischen *ethos*. Unsere kritische Einstellung ist darauf begründet und darauf gezielt, dass man klare und eindeutige Übersicht über das Wert des Medienansatzes von Bolz schaffen kann. Die rationale Logik der Wahrheit, die uns als Fundament der Analyse dient, erlaubt uns, die Grenzen zwischen der rationalen Prognosen und der irrationalen Visionen im dargestellten Konzept zu unterscheiden.

⁴⁸ N. B o l z, *Estetyka cyfrowa*, dz. cyt., s. 345.

⁴⁹ Tamże, s. 353.

⁵⁰ N. B o l z, *Eine kurze Geschichte des Scheins*, dz. cyt., s. 120.